



Przepisów obowiązujących w drogownictwie jest ogrom i tyle jest też komplikacji, które ze sobą niosą. Problem dodatkowo pogłębia nieaktualność przepisów technicznych i brak ich dostosowania do współczesnych potrzeb ruchu oraz obecnego poziomu stosowanych w drogownictwie technik i technologii.

Przez dziesięć lat obowiązywania rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, nie dokonano żadnej oceny funkcjonowania jego przepisów pod kątem koniecznych nowelizacji. Podjęta blisko dwa lata temu próba scalenia i zweryfikowania rozporządzeń „technicznych” odnoszących się do dróg, obiektów inżynierskich i autostrad, niestety spełzła na niczym. Wskutek tego drogownictwo nadal boryka się z istniejącym w regulacjach technicznych stanem. Niestety, wyjścia z tego impasu trudno spodziewać się w najbliższym czasie. Dlatego środowiska drogowców coraz intensywniej alarmują o podjęcie prac nad porządkowaniem archaicznych przepisów. Zagadnienie to podjęto podczas II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Technicznej „Projektowanie i zarządzanie drogami – zasady, dobre praktyki, efektywność” – Zakopane, 23-25 września 2009 r.

Prace merytoryczne nad wprowadzonym w 1999 roku rozporządzeniem w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, trwały zaledwie pięć miesięcy. Nad dokumentem, który wówczas należało pilnie przygotować, pracował niewielki zespół specjalistów. W trakcie procesu legislacyjnego już nic w jego zapisach nie można było zmieniać, ponieważ obowiązywały uzgodnienia resortowe i międzyresortowe. Wtedy też zaistniała świadomość błędów w zapisach tego rozporządzenia.

- Jednak kiedy wprowadzano rozporządzenie w sprawie warunków technicznych dla

Projektowanie w niejednoznacznych trybach

Utworzono: wtorek, 06, październik 2009 11:34 Agnieszka Serbeńska

dróg publicznych zastrzegano, że co roku jego przepisy będą aktualizowane – przypomina dr inż. Tadeusz Sandecki, profesor Politechniki Warszawskiej. – Co więcej, do maja 2004 roku, a więc do czasu, kiedy nie byliśmy zobowiązani unijną notyfikacją i można było je zmieniać bez przeszkód, oraz w czasie, kiedy już mieliśmy za sobą pięć lat doświadczeń w funkcjonowaniu tych przepisów, nic nie zrobiono. Teraz jesteśmy więc w punkcie zerowym – zaznacza profesor.

Z obecnym stanem prawnym przepisów technicznych wiążą się też zagrożenia. Przestrzega przed nimi Tadeusz Sandecki zauważając, że rekomendowane przez resort infrastruktury wymagania techniczne mogą być podważone i zaskarżone, jako obejście procedury notyfikacyjnej Komisji Europejskiej.

Jak znowelizować przepisy techniczne? – mówi dr inż. Tadeusz Sandecki, profesor Politechniki Warszawskiej.

projektowanie-w-niejednoznacznych-trybach

Dlaczego aktualizujemy przepisy i zasady projektowania? Skąd wynikają nowe tendencje w projektowaniu dróg? Bo szybko zmieniają się cechy geometryczne i dynamiczne pojazdów, a także stosunek ciężaru do mocy w pojazdach ciężarowych. Zmieniają się też korytarze ruchu w transporcie towarów. – To musi być uwzględniane w regułach projektowania – zaznacza dr inż. Stanisław Gaca, profesor Politechniki Krakowskiej.

Ponadto dużo lepiej rozpoznane są już mechanizmy zachowań i reakcji kierujących pojazdami oraz determinanty tych zachowań. – Dzięki temu lepiej dostosowujemy rozwiązania, a mówiąc inaczej – nie projektujemy rozwiązań drogowych w sposób techniczny, lecz z uwzględnieniem zdolności i możliwości pojmowania tych rozwiązań przez człowieka oraz jego możliwości uczestniczenia w ruchu – zastrzega Stanisław Gaca.

Jednym z zasadniczych impulsów do zmian w regułach projektowania jest oczywiście praktyka. To ona jest doskonałym weryfikatorem. – Rozwijamy też i doskonalimy modele ruchu czyniąc je coraz bardziej wiarygodnymi. One dostarczają wiedzy niezbędnej do projektowania – zaznacza Stanisław Gaca. Również adaptowane do naszych warunków są rozwiązania zagraniczne. Sprawdzone w innych państwach muszą, aby były do stosowania w rodzimych warunkach, znaleźć formalne odzwierciedlenie w aktualizowanych przepisach.

Wdrażanie nowych zasad projektowych podyktowane jest również względami ekonomicznymi. Dzięki temu można obniżyć koszty przedsięwzięć. Stanisław Gaca przytacza amerykański przykład swego rodzaju przewodnika do projektowania dla dróg słabo obciążonych ruchem. Wprowadza on inne zasady, adekwatne do potrzeb i wymagań tego typu szlaków.

Niebagatelnego znaczenia nabiera też rozwój systemów zarządzania i sterowania ruchem.

Projektowanie w niejednoznacznych trybach

Utworzono: wtorek, 06, październik 2009 11:34 Agnieszka Serbeńska

- To musi wpływać na projektowanie dróg, bowiem poprawia sprawność i bezpieczeństwo ruchu. Projekty dróg coraz częściej otrzymują „otoczkę” wskazującą jak zarządzać ruchem – podkreśla Stanisław Gaca.

Ważną rolę w zmianach podejścia do projektowania mają nauka i badania. Niestety, w polskich realiach są to działania stanowiące piętę achillesową postępu w tej dziedzinie. - Nie posiadamy zorganizowanego systemu badań naukowych dla potrzeb drogownictwa – ubolewa dr Stanisław Gaca. Nie ma systemu, w którym impuls koniecznych zmian wychodziłby z administracji drogowej i przekładał się na zlecenia przekazywane przez odpowiedzialny resort do jednostek badawczych. Dotychczas wykonane opracowania naukowe są wyłącznie odrębnymi inicjatywami poszczególnych ośrodków czy osób, z reguły powstają jako prace doktorskie. - Brakuje konsekwentnego ciągu prac badawczych, dzięki któremu udałooby się prowadzić systematyczną modyfikację zasad projektowych – podkreśla Stanisław Gaca.



Niedostateczna wymiana wiedzy i doświadczeń pomiędzy środowiskiem naukowym a zarządcami dróg, projektantami i wykonawcami inwestycji drogowych, jest jednym z problemów, którego rozwiązania oczekują drogowcy. Ten postulat został zapisany we wnioskach II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Technicznej „Projektowanie i zarządzanie drogami – zasady, dobre praktyki, efektywność” – Zakopane, 23-25 września 2009 r. Uczestnicy spotkania podkreślili, że taka wymiana jest podstawą tworzenia dobrych przepisów technicznych.

Warunki techniczne muszą bowiem odzwierciedlać aktualny stan wiedzy, a zakres ich stosowania powinien być dostosowany do różnych rodzajów inwestycji drogowych (budowy, przebudowy, remontu). Dlatego drogowcy postulują, jako pilną konieczność, aktualizację istniejących przepisów techniczno-budowlanych oraz stworzenie sprawnego systemu umożliwiającego na bieżąco dostosowywanie ich do rzeczywistych uwarunkowań i postępu w drogownictwie.

Agnieszka Serbeńska

Projektowanie w niejednoznacznych trybach

Utworzono: wtorek, 06, październik 2009 11:34 Agnieszka Serbeńska

[Wnioski z Konferencji „Projektowanie i zarządzanie drogami – zasady, dobre praktyki, efektywność”](#)

[Sprawozdanie z „Projektowanie i zarządzanie drogami – zasady, dobre praktyki, efektywność”](#)

Polecamy: [Niezbędna nowelizacja przepisów technicznych](#)